

Sygn. akt III AUa 317/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2013 r. w Szczecinie

sprawy H. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 lutego 2013 r. sygn. akt VII U 2457/12

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 317/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 maja 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., odmówił wnioskodawcy H. Z. przyznania prawa do emerytury, uzasadniając to tym, iż ubezpieczony nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W odwołaniu ubezpieczony zaskarżył decyzję w całości i wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie mu prawa do świadczenia. H. Z. podniósł, że w czasie zatrudnienia od 2 stycznia 1978 roku do 31 stycznia 1986 roku i od 20 sierpnia 1986 roku do 31 marca 1988 roku w (...) Spółdzielni (...) w D., był nie tylko członkiem tej spółdzielni, ale również jej pracownikiem i na podstawie umowy o pracę wykonywał prace w warunkach szczególnych w charakterze spawacza, na dowód czego otrzymał świadectwa pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o oddalenie odwołania wskazując, że nie uznał jako pracy w warunkach szczególnych pracy w spornych okresach z uwagi na to, że ubezpieczony był w tym czasie członkiem spółdzielni.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie H. Z..

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony (ur. w (...) roku), w okresach od 2 stycznia 1978 roku do 31 stycznia 1986 roku i od 20 sierpnia 1986 roku do 31 marca 1988 roku pracował w (...) Spółdzielni (...) w D. na stanowisku mechanika – spawacza, palacza c.o. i spawacza. W okresie od 30 grudnia 1970 roku do 31 marca 1988 roku H. Z. był członkiem tej spółdzielni i miał udział w zyskach spółdzielni. Ubezpieczony na dzień złożenia wniosku o emeryturę posiadał łącznie 26 lat, 7 miesięcy i 5 dni okresów składkowych i nieskładkowych w tym 8 lat, 10 miesięcy i 11 dni pracy w warunkach szczególnych. H. Z. nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Sąd Okręgowy w oparciu o art. 32 i art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej jako „ustawa emerytalna”) oraz § 1, 2 i 4-8a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako „rozporządzenie z 1983 r.”) uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zdaniem sądu pierwszej instancji zachodzi zasadnicza różnica między pracą wykonywaną w ramach stosunku pracy, a pracą świadczoną w ramach stosunku członkostwa w spółdzielni. Skoro przepisy przewidują, że wcześniejsza emerytura przysługuje jedynie pracownikom świadczącym pracę w warunkach szczególnych, to niedopuszczalne jest przyjęcie rozszerzonego katalogu osób uprawnionych do świadczenia emerytalnego w obniżonym wieku. Art. 32 ustawy emerytalnej jest przepisem szczególnym, dającym uprawnienia emerytalne w warunkach korzystniejszych od ogólnych, poprzez obniżenie wieku emerytalnego i musi być interpretowany ściśle, a nie rozszerzająco, ustawa bowiem nie stwarza po temu podstaw. Uprawnienia do wcześniejszych emerytur przysługują wyłącznie pracownikom, a poszerzenie zakresu stosowania przepisów o wcześniejszych emeryturach na inne (nowe) grupy ubezpieczonych, którzy poprzednio nigdy nie korzystali z przywileju wcześniejszej emerytury, nie jest uzasadnione ani możliwe, ponieważ burzyłoby to legislacyjne założenie ustawodawcy nietworzenia nowych preferencyjnych uprawnień emerytalnych, które nie znajdują pokrycia w składkach na emerytalne ubezpieczenie społeczne.

W ramach stosunku członkostwa w spółdzielni produkcyjnej prawo i obowiązek świadczenia pracy wynika ze stosunku członkostwa w spółdzielni, z którym wiąże się między innymi prawo udziału w jej zarządzaniu poprzez jej organy i inne rozwiązania instytucjonalne właściwe ruchowi spółdzielczemu, co ma określony wpływ na sposób organizacji pracy i podporządkowanie w procesie jej świadczenia. W konsekwencji tego, w zestawieniu ze stosunkiem pracy, stosunek członkostwa w spółdzielni, w ramach którego świadczona jest praca, wykazuje właściwości jakościowo różne i w związku z tym, do pracy wykonywanej przez członków spółdzielni zastosowanie mają tylko niektóre, nieliczne (ochronne) przepisy prawa pracy.

Jak podkreślił sąd Okręgowy, zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy emerytalnej, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Ponadto, na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy, za pracownika uważa się też osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług. Natomiast za pracownika nie uznaje się członków spółdzielni zajmujących się produkcją rolną (zgodnie z art. 8 ust. 4 ustawy emerytalnej takie osoby uznaje się jedynie za członków spółdzielni).

Na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach rentowych, w szczególności zaświadczenia wystawionego przez (...)Spółdzielnię (...) w D., sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony był członkiem spółdzielni od 30 grudnia 1978 roku do 31 stycznia 1986 roku i od 20 sierpnia 1986 roku do 31 marca 1988 roku. Składając zeznania sam ubezpieczony podkreślił, że przez cały okres pracy w spółdzielni był jej członkiem i na tej podstawie wykonywał pracę w spornym okresie.

Z tego względu Sąd Okręgowy uznał, że świadczenie przez niego w spornych okresach co prawda pracy na stanowisku spawacza, lecz w charakterze członka spółdzielni, a nie pracownika, nie pozwala na uznanie, że H. Z. wykonywał w tych okresach pracę w szczególnych warunkach. Otrzymane przez ubezpieczonego świadectwa pracy w szczególnych warunkach nie mogą być podstawą do stwierdzenia, że ubezpieczonego ze spółdzielnią łączył stosunek pracy, skoro podstawą zatrudnienia ubezpieczonego był stosunek członkostwa. Skoro H. Z. nie świadczył wymaganych ustawą 15 lat pracy w szczególnych warunkach, nie może zostać mu przyznana tzw. wcześniejsza emerytura.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł H. Z., który zaskarżył orzeczenie w całości i wniósł o jego uchylenie, ewentualnie o zmianę poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury. W przypadku uznania apelacji za uzasadnioną skarżący wniósł o zasądzenie kosztów apelacji w kwocie 400 zł. Ponadto skarżący wniósł o uzupełniające przesłuchanie ubezpieczonego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. niewyjaśnienie dlaczego nie uwzględniono faktu wykonywania przez powoda pracy w warunkach szczególnych, pomimo iż H. Z. w ramach umowy o pracę wykonywał czynności spawacza. Z tytułu członkostwa w spółdzielni nie uzyskiwał żadnych dochodów ani udziału w zyskach spółdzielni.

2. niewyjaśnienie istoty sporu i błędy w ustaleniach faktycznych poprzez pominięcie tego, że ubezpieczony był pracownikiem i członkiem, który nie miał udziału w zyskach tej spółdzielni. Brak wskazania w uzasadnieniu orzeczenia na podstawie czego sąd pierwszej instancji przyjął, iż H. Z. był ubezpieczony jako członek spółdzielni, a nie jako pracownik. O tym, że ubezpieczony był pracownikiem świadczy umowa o pracę, a nie inne okoliczności. H. Z. nie pracował w ramach stosunku członkostwa, a w ramach zawartej umowy o pracę i z tego tytułu składki emerytalne były odprowadzane.

3. naruszenie prawa materialnego, t.j. art. 184 i art. 27 ustawy emerytalnej oraz rozporządzenia z 1983 r. poprzez ustalenie, że na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony nie spełniał wymaganych warunków.

4. naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że ubezpieczony nie był pracownikiem.

5. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności w sprawie poprzez nie dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, którzy to świadkowie mieli wykazać charakter czynności w warunkach szczególnych, ale również to czy była to praca świadczona na podstawie umowy o pracę i jaki z tym faktyczny związek ma członkostwo ubezpieczonego w spółdzielni. Wydane świadectwa pracy stanowią dowód tego, że H. Z. świadczył pracę na podstawie umowy o pracę a nie stosunku członkostwa.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja H. Z. okazała się nieuzasadniona. Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji, jak i rozważania prawne zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku.

Wbrew twierdzeniom skarżącego świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych jest dokumentem prywatnym (art. 245 k.p.c.). Stanowi więc dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte. Świadectwo takie podlega ocenie jak każdy inny dowód zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. Z brzmienia § 2 ust. 2 rozporządzenia z 1983 r. wynika, że „okresy pracy (...) stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik (...) lub w świadectwie pracy”. Dokument taki nie jest dokumentem urzędowym (art. 244 k.p.c.) i jako dokument prywatny podlega kontroli, zarówno co do prawidłowości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Świadectwo o którym mowa w § 2 ust. 2 rozporządzenia z 1983 r. nie jest dokumentem abstrakcyjnym i musi znajdować oparcie w posiadanej przez zakład

pracy dokumentacji, a w konsekwencji może być poprzez te dokumenty weryfikowane. Sąd nie jest w żaden sposób związany oceną charakteru zatrudnienia pracownika dokonaną przez pracodawcę w wystawionym pracownikowi świadectwie pracy czy w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Ma ono służyć jedynie celom dowodowym (porównaj wyroki Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2009 r., sygn. I UK 24/09, LEX nr 518067; z 13 września 2011 r., sygn. I UK 107/11, LEX nr 1084700 oraz z 15 maja 2012 r., sygn. II PK 238/11, LEX nr 1216861). Sąd Okręgowy był zatem uprawniony do badania okoliczności, czy praca świadczona przez H. Z. może zostać zaliczona do pracy w warunkach szczególnych. Mógł też poczynić ustalenia odmienne od tego co zostało ujawnione w dwóch świadectwach wykonywania pracy w warunkach szczególnych z 30 maja 2001 r. wystawionych przez likwidatora (k. 13 i 14 pliku I akt ZUS).

Mimo podnoszonych w apelacji zarzutów decydujące dla rozpoznania niniejszej sprawy okazały się dowody z dokumentów. W zaświadczeniu o pracy i dochodach ubezpieczonego spółdzielcy (k. 15 pliku II akt ZUS) stwierdzono, że H. Z. był członkiem spółdzielni w spornym okresie. Wskazano również ilość dni jakie ubezpieczony przepracował w latach 1978-1988, a liczbę tę ustalono dzieląc liczbę godzin faktycznie przepracowanych przez 8. Ponadto w zaświadczeniu z 19 grudnia 2011 r. (k. 13 pliku V akt ZUS) wskazano, iż z rejestru członków wynika, że H. Z. był członkiem udziałowym spółdzielni w okresie 1978-1986 oraz 1986-1988. Treść tych dokumentów koreluje także z zeznaniami samego ubezpieczonego, który na rozprawie w dniu 12 lutego 2013 roku wyjaśnił, że był członkiem udziałowcem spółdzielni i przysługiwałby mu zysk, gdyby spółdzielnia taki wygenerowała (k. 27).

W tych okolicznościach prowadzenie dalszego postępowania dowodowego poprzez przesłuchiwanie zawnioskowanych świadków było niecelowe, gdyż okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Oddalając wnioski dowodowe na podstawie 217 § 3 k.p.c. Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów prawa.

Zauważyć ponadto należy, że mimo wydania z chwilą rozwiązania stosunku pracy świadectwa pracy w 1986 roku (k. 6 pliku III akt ZUS) oraz świadectwa pracy w 1988 roku (k. 8 pliku III akt ZUS) pracodawca nie wystawił H. Z. świadectwa pracy w warunkach szczególnych. Oczywistym bowiem jest, że dokumentu takiego nie wydaje się osobom będącym pracownikami-członkami spółdzielni. Dwa świadectwa wykonywania prac w warunkach szczególnych z 30 maja 2001 r. (k. 13 i 14 pliku I akt ZUS) wystawione zostały przez likwidatora spółdzielni dopiero ponad 15 lat po zakończeniu przez H. Z. pracy w (...) Spółdzielni (...) w D..

Jeszcze raz z całą stanowczością podkreślić należy, że w ramach stosunku członkostwa w spółdzielni produkcyjnej prawo i obowiązek świadczenia pracy wynika ze stosunku członkostwa w spółdzielni, a nie stosunku pracy.

Jak stanowi art. 6 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniem społecznym objęte są osoby fizyczne będące pracownikami (pkt 1) oraz będące członkami rolniczych spółdzielni produkcyjnych (pkt 3). Zgodnie natomiast z art. 8 ust. 1 tej ustawy za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy; zaś za członka spółdzielni uważa się członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej, który wykonuje pracę na rzecz spółdzielni na innej podstawie niż stosunek pracy (ust. 4).

Art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej wprost stanowi, że emerytura w wieku niższym przysługuje wyłącznie ubezpieczonym będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Pojęcie pracownika i stosunku pracy należy rozumieć zgodnie z przepisami kodeksu pracy. Zgodnie z art. 77 k.p. stosunek pracy między spółdzielnią pracy a jej członkiem nawiązuje się przez spółdzielczą umowę o pracę. Stosunek pracy na podstawie spółdzielczej umowy o pracę reguluje ustawa – Prawo spółdzielcze, a jedynie w zakresie nieuregulowanym tą ustawą stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu pracy. Z członkostwem w spółdzielni wiąże się między innymi prawo udziału w jej zarządzaniu poprzez jej organy i inne rozwiązania instytucjonalne właściwe prawu spółdzielczemu, co ma określony wpływ na sposób organizacji pracy i podporządkowanie w procesie jej świadczenia i czyni ten stosunek odrębnym od stosunku pracy. Okoliczność, że z tytułu członkostwa w spółdzielni H. Z. nie uzyskiwał dodatkowych dochodów w postaci m.in. udziału w zyskach spółdzielni, jest dla sprawy obojętna. Ewentualna rentowność spółdzielni nie wpływa wszak na rodzaj stosunku prawnego łączącego ją z jej członkiem.

Na koniec jeszcze raz przypomnieć należy, że w orzeczeniu z dnia 25 stycznia 2005 r. (sygn. I UK 142/04, OSNP z 2005 r. nr 17 poz. 272) Sąd Najwyższy potwierdził, że praca w charakterze członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie daje prawa do przejścia na emeryturę w wieku niższym niż podstawowy wiek emerytalny z uwagi na zatrudnienie w szczególnych warunkach, o których mowa w art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). Stanowisko to jest już ugruntowane zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i Sądów Apelacyjnych.

Z tych względów apelacja H. Z. podlegała oddaleniu przez sąd drugiej instancji na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadna.